

 Kilka kilometrów na południe od Dukli na wzgłędnie znajduje się Pustelnia św. Jana z Dukli. To miejsce magiczne. Z niewielką neogotycką kaplicą, domem pustelnika i cudownym relikwiarzem.

Trochę historii

Jak głosi legenda tu prowadzi pustelnicze życie święty Jan z Dukli. Okres spędzony na łonie natury poprzedził jego późniejsze klasztorne życie. Święty Jan wstąpił do Zakonu OO. Franciszkanów, który zmienił po 25 latach na Zakon Bernardynów. Dożył sześcioletniego wieku. Umarł w 1484 roku we Lwowie, gdzie został pochowany. Niemal od razu jego grób stał się miejscem licznych pielgrzymek, a wielki rozgłos przyniosły mu otrzymane za jego wstawiennictwem łaski.

Obecna kaplica, wzniesiona z początkiem XX-go wieku jest trzecią w historii Pustelni. Pierwsza budowla powstała dzięki fundatorce Marii Amelii - ówczesnej wójki cicielce Dukli. To jej w czasie snu objawił się św. Jan i nakazał postawić na wzgłędnie kościółek. Niestety świętyni tę zniszczył pożar. W jej miejsce powstała kolejna drewniana, która w latach 1906-1908 została zastąpiona do dzisiaj istniejącą murowaną.

Niebezpieczeństwa czyhają

Kilkanaście lat temu nad Pustelnią "zawiły czarne chmury". Powstało duże osuwisko ziemne, które zagrażało zawaleniem świętyni i cudownego relikwiarza. Na szczęście w porę znalazły się fundusze, które pozwoliły na zabezpieczenie osuwiska. Ledwo rozwiązano ten problem, a już na horyzoncie pojawiło się nowe niebezpieczeństwo w postaci fatalnego stanu dachu świętyni. Oto jak je odkryto.

W 2003 r w ramach poszukiwań stanowisk letnich nietoperzy, grupa przyrodników trafiła wieczorem do Pustelni. Od razu zaobserwowała w pobliżu kościoła duże ilości latających nietoperzy. Wyszło wniosek, że kolonia rozrodcza znajduje się na strychu świętyni. Aby stwierdzić ile i jakie nietoperze zamieszkują poddasze trzeba było się tam dostać. Nie było to proste ponieważ budowniczowie kaplicy nie przewidzieli potrzeby, udostępnienia strychu. Jedyną możliwą drogą, wiedzącą przez dwa okna małe okienka znajdujące się na znacznej wysokości. Po wejściu na strych chiropterolodzy (badacze nietoperzy) odkryli obecność dużych kolonii rozrodczych nietoperzy: podkowca małego i nocka dużego. Kolonia podkowca małego liczyła ponad 100 osobników.

Ogromna radość ze znalezienia ssaków mieszała się z przykrym odkryciem prawdy o fatalnym stanie dachu świętyni. Przeciekający w wielu miejscach dach stawał się realnym zagrożeniem zarówno dla świętyni jak i nietoperzy.

Co nieco o podkowcu

Podkowiec mały to sympatyczny ssak należący do najbardziej zagrożonego gatunku nietoperzy w Polsce i Europie. Pierwotnie chronił się w jaskiniach, dziurzy i szczelinach. Na letnie kryjówki, w których samice tworzą kolonie rozrodcze, upatruje sobie ciepłe rzadko odwiedzane strychy z dużymi wlotami. Podkowiec nie lubi się przepychać przez szczeliny, woli swobodnie wlatywać i wylatywać z kryjówek. Wybiera strychy budynków otoczone wysokimi drzewami. Jest to spowodowane tym, że nietoperz ten ma bardzo krótki zasięg echolokacji lata wyłącznie w powietrzu lub przy powierzchni skalnych ścian

lub budynk. Dlatego by przelecie? z kryjki na ?erowisko wybiera trasy prowadz?ce przez korony drzew. Zasedla strychy znajduj?cy si? wy?cznie na po?udniu Polski. Miejsc, kt?e sprostaly by wymaganom tego ssaka jest w kraju niewiele.

**Jak nietoperz pomaga zdoby? fundusze na remont**

Rozpocz?? si? wy?cig z czasem, aby ocali? przed zniszczeniami Pustelni?, a wraz z ni? kolonie rozrodcz? nietoperzy trzeba by?o zdoby? fundusze na uszczelnienie dachu. Sta?o si? to "trudnym orzechem do zgryzienia". W po?owie 2009 roku Polskie Towarzystwo Przyjaci? Przyrody "pro Natura" z Wroc?awia rozpocz??o realizacj? projektu finansowanego z Unii Europejskiej (ze ?rodk? Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego) pt. "Ochrona podkowca ma?ego w Polsce".

W ramach projektu zaplanowano prace dekarские na 10 cennych "podkowcowych strychach", kt?e potrzebowały natychmiastowego remontu pozwalaj?cego ocali? zar?no budynki jak i schronienia nietoperzy. W?r? wytypowanych obiekt? znalaz?a si? Pustelnia. W zimie 2010 roku przyst?piono do remontu. Wybrano tak nietypow? por? na prace budowlane, ze wzgl?du na nietoperze, kt?e na okres zimy opuszczaj? swoje letnie rezydencje i udaj? si? do jaski? gdzie przesypiaj? zim?. Remont mo?na by?o wykona?, tylko wtedy gdy podkowc? nie by?o na strychu.



Zima 2010 roku okaza?a si? sroga. Ekipa remontuj?ca dach ?wi?tyni zmaga?a si? z wielkimi mrozami i opadami ?niegu. Mimo niesprzyjaj?cej aury wczesn? wiosn? na ?wi?tyni by? ju? nowy miedziany dach.

**Pustelnia dzisiaj**

Dzi? pustelnia ?w. Jana z Dukli wygl?da pi?knie. W miejscu po osuwisku powsta?a polana. W s?oneczny dzie? na kamieniach wzmacniaj?cych wzg?ze mo?na wypatry? wygrzewaj?ce si? jaszczurki i ?mije. W ci?gu dnia otwarte wej?cie do kaplicy, zach?ca do wej?cia i zadumy. Harmonie tego miejsca, troch? zak?a grota z cudownym ?re?kiem. Budowniczy? groty pewnie nie zawraca? sobie g?owy, aby wkomponowa? budynek w otoczenie.

Pustelni? opiekuje si? Ojciec z klasztoru Bernardyn? w Dukli, kt?y pomieszkuj? w niewielkim drewnianym budynku znajduj?cym si? tu? przy kaplicy.

Aby dosta? si? do Pustelni musimy przej?? w?ska asfaltow? drog? wij?c? si? przepi?knym bukowo jod?owym lesie. Wok? ca?ej trasy ustawione s? stacje drogi krzy?owej. Ten? 200-metrowy odcinek? drogi mo?na pokona? tylko na pieszo (samoch? zostawia si? u podn?a wzg?za na parkingu). Dzi?ki temu, w?druj?c czujemy blisko?? z natur?.

**Szlak podkowca**

W?r? realizowanych zada? projektu "Ochrona podkowca ma?ego w Polsce" znalaz?o si? wytyczenie "Szlaku podkowca". Zadanie by?o trudne. Trzeba by?o wyznaczy? 10 stanowisk na kt?ych mo?na by?o policzy? wylatuj?ce z kolonii podkowce. Stanowiska mia?y by? rozrzucone w miar? r?nomiernie na ca?ym obszarze wyst?powania podkowca (Karpatach, Sudetach i na Wy?ynie Krakowsko-Cz?stochowskiej). Wylot nietoperzy z kolonii musia? by? widoczny. Konieczne by?o jeszcze przekonanie w?a?cicieli obiekt? do akcji i uzyskanie od nich zgody (nie ka?dy chce, aby wieczorem obcy ludzie kr?cili si? przy budynku).

Na szlaku podkowca znalaz?y si? kolonie rozrodcze nietoperzy kt?e corocznie s? sprawdzane przez przyrodnik? z PTPP " pro Natura". Przeprowadzane systematyczne liczenie nietoperzy na strychu nie jest w stanie odpowiedzie? na pytania stawiane przez badaczy nietoperzy. Na przyk?ad na takie jak:

Kiedy m?ode zacz?y polowa?? Kiedy nietoperze po zimie wr?i?y na

strych? Kiedy dok?adnie nast?pi? gwa?towny spadek liczebno?ci? Informacje dostarczone przez badaczy amator? liczy?cych podkowiec przy "przystankach" mia?y uzupe?nia? informacji z monitoringu i ?pomaga? w znalezieniu odpowiedzi. Zbudowano baz? danych na stronie <a href="http://www.szlakiempodkowca.pl/">www.szlakiempodkowca.pl</a>. Ka?dy uczestnik akcji musi si? tam zarejestrowa?. Mo?liwo?? korespondencji z wpisuj?cym dane, otwiera badaczom furtk? na "dopytanie si? o wyniki".</p> <p class="MsoNormal">?</p> <p style="text-align:center;"></p> <p class="MsoNormal"><strong>Przystanek Trzciana</strong></p> <p class="MsoNormal">Przystanek Trzciana znajduj?cy si? przy Pustelni jest najtrudniejszym do liczenia nietoperzy. Liczenie utrudnia to, ?e na strychu znajduj? si? dwie kolonie nietoperzy r?ni?ce si? wyra?nie wielko?ci?. Nale?y liczy? tylko te ma?e. Utrudnieniem jest na pewno fakt, ?e obiekt znajduje si? na odludziu. Droga powrotna w nocy przez las mo?e dostarczy? troch? adrenaliny (szczeg?nie dla os?, kt?e zapomnia?y o latarce).</p> <p class="MsoNormal">Dla dociekliwych polecam? <a href="http://www.dukla.bernardyni.pl/">Sanktuarium ?w. Jana z Dukli</a></p> <p>?</p>